

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr  
Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.  
następnie po 2 kr. m. k

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcya. — Egipt. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austriacka.

### Rzecz urzędowa.

**Wiedeń, 26. czerwca.** Dnia 27. czerwca 1852 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XL. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie we wszystkich wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod Nr. 133. Dekret ministerium finansów z d. 25. czerwca 1852, którym się ogłasza zniesienie niektórych należności żeglugi na przestrzeni Dunaju do granicy bawarskiej aż do Węgier i na rzekach pobocznych tej przestrzeni z dniem 1. lipca 1852.

### Sprawy krajowe.

**Lwów, 2. lipca.** Szósta lista składek na Zakład naukowy gospodarski do dnia 2. lipca 1852 r. w kancelaryi Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego zebranych. (Obacz Nr. 145 Gazety Lwowskiej.)

#### Na gospodarstwo wzorowe:

Pan Wincenty Garwoliński, rzadca dóbr Strusowa 25r., Hr. Zdzisław Zamoyski, właściciel Wysocka 200r., p. Stanisław Bochdan, właściciel Zadworza 25r., p. Ignacy Andrószowski, dzierzawca Porzecha 25r., p. Michał Torosiewicz, właściciel Połtwi 25r., Hr. Alfred Potocki z Łańcuta, listami zastawnymi 1000r., Hr. Józef Załuski, właściciel Jasienicy 100r., p. Felix Urbański, właściciel Komborni 25r., p. Józef Ostaszewski, właściciel Klimkówki 20r., p. Michał Tustanowski, właściciel Knihinicz 50r., p. Marceł Bogdanowicz, właściciel ziemski 25r.

Suma szóstej listy na gospodarstwo wzor. 1520 złr.

Dodawszy sumę pięciu pierwszych list 9864 złr. 48 kr.

Ogół sześciu list wynosi . . . 11,384 złr. 48 kr.

Z czego wypada na szkołę 1180 złr. 8 kr., 10,204 złr. 40 kr. na gospodarstwo wzorowe.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospodar. gal.

(Mianowanie. — Wiadomości potoczne.)

**Wiedeń, 29. czerwca.** Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 15. czerwca potwierdzić uczyniony przez galicyjskie c. k. towarzystwo agronomiczne wybór Leona księcia Sapiehy na prezesa tegoż towarzystwa.

— Zapowiedziane w urzędowej części Gazety Wiedeńskiej z d. 18. b. m. spalenie banknotów w sumie . . . 1,000,000 złr. odbyło się dnia 19. b. m. w kwocie . . . 500,000 złr. a dnia 26. b. m. w kwocie . . . 500,000 złr.

W ogóle . . . 1,000,000 złr. na Glacis, pod dozorem wyznaczonej do tego komisji. (W. Z.)

— Pan minister spraw zewnętrznych hr. Buol-Schauenstein powrócił tu wczoraj wieczór z Pesztu. Pana ministra Bach i hrabia Bismark oczekują tu dzisiaj.

— Według dzienników piemonekch zaproponował książe Florestan z Monaco rządowi austriackiemu sprzedaż swego księstwa.

— W c. k. fabryce porcelany robi się biusta zmarłego prezydenta ministrów księcia Felixa Schwarzenberga. Z instytutu tego wyszło już kilka biust, które pod każdym względem trafnie się udały.

— Według ogłoszonej nowej austr.-niem. taryfy związku pocztowego, która wkrótce wchodzi w moc obowiązującą, będą wszystkie listy adresowane do będących w służbie czynnej żołnierzy od feldwebła lub wachmistrza na dół bezpłatnie przeselane w państwach do związku tego należących.

— Urzędnik konsulatu p. Karol Losey przysłał tu nasienie tytoniu Kubajskiego, z którym wysokie ministerium kultury krajowej będzie robić próby na gruntach wyższego c. k. agronomicznego instytutu naukowego w Ungarisch-Altenburg.

— Pan Steinfeld, profesor przy akademii sztuk pięknych udał się z 4 uczniami akademii na koszt państwa w podróż artystyczną do Włoch, która sześć tygodni potrwa. (Ll.)

(Depesza telegraficzna.)

**Tryest, 29.** Dzisiaj zawinął tu angielski wojenny paropływ *Scourge*, mający na pokładzie lorda Redcliff, król. angielskiego posła w Konstantynopolu. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 2. lipca 1852.)

Obligacje długu państwa 5% 96<sup>13</sup>/<sub>16</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 87<sup>5</sup>/<sub>8</sub>; 4% 79<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% 130<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1365. Akcje kolei pół. 2097<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Głognickiej kolei żelaznej 780. Odenburskie 129. Badwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

## Ameryka.

(Ustępny z mowy od tronu Cesarza Brazylii.)

Z mowy od tronu, którą młody Cesarz Brazylijski dnia 3. maja zagaik izby, wyjmujemy następująco główne miejsca: „Mój rząd nie przestał i nie przestanie przytłumiać handlu niewolnikami, który od czasu ostatniej legislacyjnej sesji coraz bardziej się zmniejsza. Spodziewam się, że przez uwagę, którą rząd poświęca tej sprawie, zupełnie znikną haniebne i niegodziwe spekulacje, któremi partya chciwa zysku usiłuje rząd zatamować w jego działaniu. Ja liczę zupełnie na Waszą gorliwą pomoc we wszystkich środkach, które zaleca doświadczenie jako potrzebne do zupełnego wytepienia tak niegodziwego handlu. Państwo jest w pokoju ze wszystkimi obcymi mocarstwami. Dla wypędzenia generała Oribe z terytorium republiki orientalnej i utrzymania jej niepodległości zawartem przymierze z jej rządem tudzież z rządami Entre-Rios i Corrientes, gdyż namienione państwa odebrały Don Juan Manoelowi de Rosas dane pełnomocnictwo zastępowania ich zagranicą. Odpadnięcie wojska od generała Oribe, niemożność z jego strony oparcia się wojskom sprzymierzonym, przyspieszyły jego upadek, i zmusiły go wraz z generałem Don Justo Jose de Urquiza kapitulować. A że namiestnik z Buenos-Ayres oświadczył wyraźnie zamiar wypowiedzenia wojny Brazylii, więc zawarły z republiką orientalną tudzież z państwami Entre-Rios i Corrientes nowy sojusz, na mocy którego dałem im pomoc, aby po zniszczeniu osobistej władzy rzeczzonego namiestnika i po ukonstytuowaniu nanowo federacji państw argentyńskich, można z niem i zawiązać polityczne i sąsiednie stosunki, które dla obu krajów tak są dogodne, a przez system, zdania i antecedenecye rzeczzonego namiestnika niepodobieństwem się stały. Usiłowania wojsk sprzymierzonych zostały uwieńczone świetnem zwycięstwem, a potęga Don Juan Manoela de Rosas w bitwie pod Monte Caseros została obaloną. (Następuje pochwała brazylijskiego lądowego wojska i flotyli, wspieranej przez gwardyę narodową.) Z rządem republiki orientalnej, który podówczas, to jest pod niebytność innych władz, był zaopatrzony wszelkiem pełnomocnictwem, zawarliśmy pięć traktatów z d. 12. października z. r. które Wam przedłożone będą. Nowo obrany tymczasem rząd orientalny podał w wątpliwość prawomocność tych traktatów, jako niepotwierdzonych od legislacyjnego zgromadzenia. Kwestya ta toczy się jeszcze, ale można się spodziewać pomyślnego jej załatwienia. Na wszelki sposób będę umiał prawa nasze utrzymać. Z bilansu przychodów i wydatków, które Wam przedłożyę każę, przekonacie się, że dochody państwa ciągle się wzmagają...“ Stan brazylijskich finansów jest w samej rzeczy pomyślny, gdyż budżet na rok 1852/53 w porównaniu z przeszłorocznym okazuje przewyżkę 430,000 *contos de reis* (430,000 funt. sztr.) (A. a. Z.)

## Anglia.

(Nowiny dworu.)

**Londyn, 26. czerwca.** U dworu był wczoraj wielki obiad na cześć księcia i księżny Montpensier, ale oprócz nich nie zaproszono żadnego członka rodziny Orleańskiej. Między zaproszonymi znajdowali się księżna Kent, Said Basza, pruski ambasador z małżonką, lord Malmesbury i inni. Hrabia Derby miał wczoraj prywatną audyencyę u królowej. Książę Albert miał przed południem w Hydepark rewiew nad brygada wojska i przydywał popołudniu na zgromadzeniu towarzystwa ku zachęcaniu sztuk pięknych. (P. Z.)

(Posiedzenie izby niższej z d. 22. czerwca.)

**Londyn, 23. czerwca.** Wczorajsze posiedzenie izby niższej niezawierało dla zagranicy nic ważnego, oprócz że lord D. Stuart zgaik znowu samowolne postępowanie Sir H. Warda na wyspach Jońskich, podczas gdy pan B. Cochrane bronił tego gubernatora jak zwykle znanymi argumentami. Na wieczornem posiedzeniu oświadczył lord Stanley na zapytanie pana Moncton Milnes, że Manuel Pereira, kolorowy żeglarz angielski, przemocą wzięty był z angiel-



skiego okrętu, który w Charleston przed burzą schronienia szukał. Na mocy barbarzyńskiej ustawy tego niewolniczego państwa, która żadnemu kolorowemu niepozwala na swój łód wylądować, wrzucono Peireira do więzienia. Tamtejszy angielski konsul zażądał *habeas-corpus* od sądów, lecz był z niczem odprowadzony, poczem apelował do legislatury w Kolombia. Decyzja jeszcze nie nastąpiła.

Lord Palmerston wydał dobitny proces przeciw prawu, jakie sobie niewolnicze państwa przywłaszczają, to jest prawo chwytania i wtrącania do więzienia każdego kolorowego, który w obcym okręcie przybędzie; protest ten założył także rząd teraźniejszy; i jest nadzieja, nadmieniał sekretarz stanu spraw zagranicznych, że niezadługo o tyle będzie uwzględniona opinia publiczna, że nareszcie położy koniec zwyczajowi, który hańbi naród ucywilizowany. (P. G.)

### Francya.

(Doniesienia w „Monitorze“ — Rozprawy w izbie prawodawczej. — Prezydent republiki zakupuje ziemię. — Bunt między deportowanymi w Algeryi.)

**Paryż, 25. czerwca.** „*Moniteur*“ zawiera w urzędowej części kilka mianowań i udzieleni pensyi. Ten sam dziennik ogłasza kilka doniesień z Guyany, z których się okazuje, że rozsądni mieszkańcy indyjscy wewnątrz kraju wspierają usiłowania władz osiedlając się w Oyapock dla założenia tam kolonii i przyjęcia religii chrześcijańskiej i chrześcijańskich obyczajów. Przeszło sto tych dzikich ludzi powyżej Oyapock i rzeki Amazonskiej opuściło już pod wpływem jednego Indyanina mającego stopień kapitana i za przyczynieniem się małych podarunków swoje siedziby, aby się stać kolonistami francuskimi. Komendant w Oyapock napisał z końcem kwietnia do apostołskiego prefekta prosząc, aby innego znakomitego Indyanina, którego chce wysłać dla przywiezienia nowych krajowców, mianowano porucznikiem, zadając oraz dla niego oznak rangi oficerskiej, jak to: e-poletów, medalu, munduru i laski. — Zamiarem rządu jest założyć z europejskich zbrodniarzy i z krajowców kolonie, które wyzyskiwać będą bogactwa natury w Guyanie. Tamtejsza ziemia zupełnie jest zdolną wydawać cukier, kawę, wełnę, tytoń i indygo; ale dotychczas mieszka w kraju tylko 1200 białych i 12.000 murzynów.

— Na wczorajszym posiedzeniu Ciała prawodawczego, którego protokół czterdzieści stronic zawiera, toczyły się zajmujące dyskusye. Vicomte de *Kerveguen* chciał przez odmówienie kredytu dla gwardyi narodowej zniszczyć całą tę instytucję, której przypisał wszystkie wypadki rewolucyjne nie tylko we Francyi ale i w Prusiech, Austrii, Turynie i Rzymie. Hrabia *Morny* odpowiedział, że będąc ministrem spraw wewnętrznych tylko po dobrej rozwadze zaproponował zatrzymanie gwardyi narodowej, ale w formie różniącej się bardzo od uzbrojenia wszystkich według statutu Lamartina, i że w rzeczy samej w dniach grudniowych gwardya narodowa w wielu miejscach jedyną była podporą władzy. Przyjęto więc rozdział o gwardyi narodowej według projektu rządowego. Także przy subwencyach teatralnych nie przyjęto poprawki komisji. Nawet w rozdziale o ministerstwie policyi skłoniło się zgromadzenie na stronę rządu, chociaż komisya z wielką uporeczywością obstawała za nieprzyzwoleniem kosztów dla inspektorów policyi powszechnej. Pan Uzés wystąpił przy tej sposobności z gwałtownością przeciw ministerstwu policyi, ale komisarz rządowy, radzca stanu Bonjean z równą gorliwością bronił tej instytucyi. „Nie moja jest rzeczą,“ rzekł między innymi, „negować wielkie rezultaty heroicznego aktu z dnia 2. grudnia; ale czyż nie mogą się połączyć nanowo rozdrobione kawałki potwora? Jeżeli idzie o anarchję, tedy nigdy dosyć pewnym być nie można, czyli rzeczywiście żyć przestała. Jeżeli stoi na nogach, bij! Jeżeli się rzuci na kolana, bij! Jeżeli leży na ziemi, to bij jeszcze, aż dopóki ostatniego tchu nie wyzionie! a wtedy jeszcze miejcie się na ostrożności, aby nie ożyła!“ — Po krótkiej dyskusyi przyjęto także budżet ministerstwa wojny z stanem armii 400.000 wojska, tudzież budżet marynarki.

— *Ciało prawodawcze*, Posiedzenie z dnia 25. czerwca. Po przyjęciu protokołu i złożeniu kilku sprawozdań komisji proszą de-

putowani *Le Flavigny*, *Kerveguen*, *Dumirail*, *Montalembert*, *Perrret*, *d'Uzès*, *Mercier* i *Kerdrel* o pozwolenie, aby drukowano ich ostatnie mowy miane w zgromadzeniu prawodawczem. To pozwolenie udzielono wszystkim. Nastąpiła potem dalsza dyskusya nad budżetem wydatków. Przyjęto rozdział o budżecie, następnie po kilku uwagach panów *Gonin* i *Boinwilliers* siódmy rozdział o ministerstwie stanu. Przyjdujący odczytał następujące projekta ustaw o modyfikacyach w redakcyi budżetu; o ostatecznem uregulowaniu rachunków z roku 1850 i o niektórych sprawach miejscowych. Przyjęto kilka projektów ustaw, względem dwóch kredytów na zapłcenie reszty długów zamkniętych budżetów; kredyt na zapłcenie robót uskuteczionych około grobu Cesarza; kredyt na pomnik arcybiskupa Paryża, jurydykę konsularną w Chinie i w państwach Imana Moskaty, nakoniec odstąpienie lasku bulońskiego na rzecz miasta Paryża. Wkońcu przyjęto dziewięć projektów ustaw w sprawach miejscowych.

— Prezydent republiki zakupuje coraz więcej ziemi we Francyi. Tak nabył obecnie zamek i grunta przytykające do parku *St. Cloud* za 1,100.000 franków. — Pałac *Elysée* ma być upiększony i pomieszkanie prezydenta ma być izolowane od wschodu przez zniesienie hotelu *Sebastiani*, (gdzie zamordowana została księżna *Praslin*).

— W *Casbah Bona* (w Algeryi) wybuchł bunt między politycznymi deportowanymi, aby uwolnić trzech z pomiędzy siebie, którzy mieli być ukarani. Około stu z nich rzuciło się pod komendą przywódcy na lokal aresztu, przemogli wszelki opór i wydobyli trzech więźniów. Potem mieli naradę w wielkim dziedzińcu. Tymczasem wezwał komendant fortecy żandarmeryi i kompanię liniowego wojska, a gdy perswazyje niepomogły, kazał nabić broń w oczach powstańców. To przywiodło ich do uległości i przywódców przyaresztowano.

(P. Z.)

(Posiedzenie Ciała prawodawczego z d. 26. czerwca.)

**Paryż, 26. czerwca.** Posiedzenie Ciała prawodawczego. Po złożeniu kilku sprawozdań komisji o projektach do ustaw odczytanych na poprzednich posiedzeniach, rozpoczęto dyskusję nad projektem ustawy wyznaczającym roczny kredyt 300.000 franków na dożywotnią indemnizacyę urzędników ostatniej listy cywilnej. Projekt ten przyjęto równie jak ustawę względem zupełnego odnowienia rad jeneralnych, okręgowych i municypalnych. Przyzwolono nadzwyczajny kredyt w sumie 400.000 franków dla ministra spraw wewnętrznych na wsparcie szpitalów i zakładów dobroczynnych. Ustawę względem pobytu obcych w Paryżu i Lugdunie przyjęto po dłuższych debatach nad pojedynczymi rozdziałami, tudzież kredyt 615.000 franków na zapłcenie obrazu *Muryła*. W końcu przystąpiono do dalszej dyskusyi nad budżetem wydatków.

(P. Z.)

(Wiadomości z Algeryi.)

— Dziennik „*l'Africain*“ z dnia 12. czerwca donosi: Powstanie pokonane już jest na wszystkich punktach. Zebrane na miejscu wojska są więcej niż dostateczne, aby stłumić wszelkie usiłowania powstańców, co zapewne wkrótce nastąpi, gdyż doświadczyliśmy już, że władza wojskowa jest skłoną postępować z największą surowością względem tych zapamiętałych, którzy się ośmielili podnieść bunt przeciw Francuzom.

„*Constitutionnel*“ dodaje do tego uwagę, że jednym z najważniejszych punktów w obecnej chwili w Kabylii jest obsadzenie wojskami ekspedycyjnymi portu *Colo*. Zapewniają, że dnia 30. czerwca nadeszły do Paryża wiadomości o obsadzeniu tego portu przez wojska francuskie. Jednak w dziennikach algierskich nie znajduje się dotychczas żadna wiadomość o zdarzeniach w *Colo* i w okolicy. *Moniteur* algierski z dnia 15. czerwca donosi tylko, że jeneralny gubernator dnia 13. powrócił z podróży swojej po Kabylii do Algieru. Dziennik „*Akhbar*“ zawierający tę samą wiadomość dodaje jeszcze:

Jeneralny gubernator zwiedził w swojej podróży kolumnę jenerała *Lamou* i przegladnął ważne roboty rozpoczęte przez armię. Wykonanie tego dzieła, które otworzyć ma handlowi francuskiemu znaczne drogi odbytu, i niezawodnie przyspieszy chwilę powszechnego

## Swaty na Rusi.

(Ciąg dalszy.)

Po mszy świętej, z równą skromnością i w klasztornej prawie przez nikogo nie przerywanej ciszy, wszyscy wyszli z kaplicy, Starosta zaś do nas przystąpił i na gorzałkę nas do swojej sypialni zaprosił. Powiadał nam, że tego dnia nie zechodzą się goście jego do śniadania, tylko aż do obiadu, bo to piątek, a pan Jezus dnia tego umarł na krzyżu. Przy gorzałce rozmawialiśmy z nim o rozmaitych rzeczach i wcale to nie ten dzisiaj był człowiek, któregośmy w nim wczoraj widzieli. Jedno tylko w nim było co nas raziło, to jest że był za nadto dumny i wielkiego był rozumienia o sobie i swoim rodzie, a za mało był grzeczny dotego, jakto zwykle wielcy Panowie bywają, którzy właśnie grzeczność tak napinają wysoko, że w niej więcej duma i pańskość przebijają, niż gdyby byli niegrzeczni. Miło nam było rozmawiać z starostą, ale musieliśmy wyjść, bo nam trzeba było pana *Ostrowskiego*.

Tego znaleźliśmy w jednej izbie w oficynie, gdzie siedział przy stoliku i pisał. Wszedłszy tam, pokłoniliśmy mu się jako ojcu, a ja zacząłem w ten sens:

Niejest to zapewne w zwyczajnym i przez naszych przodków praktykowanym trybie ani takiej sprawie odpowiednim porządku, że Waszmość Pana i Dobrodzieja napastujemy nie pod jego własną strzechą, ale bawiącego się w gościnie; jednak już to smac inaczey nie mogło być, kiedy z woli najwyższego Boga i w skutek rozsądku naszego tak się stało. Najpierwej tedy za to przekroczenie starożytnego obyczaju pokornie *veniam petimus* i prosimy, ażeby okoliczność ta niebyła policzona na karb lekkości umysłu naszego, ani też na rachunek lekceważenia sobie tej sprawy, jedno niech to będzie nankarbowane na circumstancye *magni ponderis*, któremi nas przygnieść Panu Bogu się podobało. Niemoże być Waszmość Panu *ignotum*, że pan *Ołtarzowski* ukochany i przez wszystkich szanowany sąsiad mój i kolega, już od trzech lat stara się o względy i łaskę JMCPanny *Anny Dobrodziejki*, szlachetnej i tyłu cnotami słynącej córki Waszmości Pana, jako i to mu niemoże być niewiadomo, iż staranie się to, pomimo wielu trudów i najjawniejszych dowodów prawdziwego szacunku i przywiązania, pożądanego a nawet powiem zasłużone-



poddania się, nie doznało dotychczas żadnej przeszkody ze strony nieprzyjaciół.

(A. B. W. Z.)

## Szwajcarya.

(Synod kościelny.)

**Berna, 24. czerwca.** Na przyszły tydzień zbierze się synod kościelny złożony z duchownych i świeckich przyjaciół kościoła kantonu Bern. W swoim kościelnym indyferentyzmie lub formalnym braku wiary w rzeczach religijnych, który charakteryzuje tujszy radykalizm, nie mieli radykaliści znacznego udziału w wyborach do Synodu. Prawie połowa wybranych należy do tego stronnictwa, które chce zupełnej niezawisłości kościoła od państwa. Z wielką ciekawością oczekują rozpraw. Niewiadomo jeszcze, czyli się odbywać będą publicznie. Rozmaite zasady poróżnią się najpierwej w kwestyi względem święcenia niedzieli.

(P. Z.)

(Rekruci do armii papieżkiej.)

**Bazyleja, 24. czerwca.** Przed kilkoma dniami chciał oddział rekrutów niemieckich zwerbowanych do służby papieżkiej przejść przez Bazyleję, ale strzelcy krajowi nie przepuścili ich na ziemię szwajcarską.

(P. Z.)

## Włochy.

Niedawno jeszcze chodziły pogłoski, jakoby między kuryą rzymską i król. rządem sardyńskim przyjsz miało do zgody i załatwienia dotychczasowych nieporozumień. Lecz jeżeli potąd już nie przyszło do zgody, to teraz tem mniej jest widoków, odkąd przedłożona izbom przez ministra sprawiedliwości *Buoncampagni* ustawa o małżeństwie rozdzieliła bardziej jeszcze strony sporne.

Nie zaprzeczamy wprawdzie, że trudno bardzo o taką ustawę w sprawach małżeństwa, któraby wszystkim zarówno życzeniom i potrzebom odpowiadała; wiemy bowiem dobrze, że w sprawach tych zachodzą częstokroć sprzeczne wymagania i interesa bardzo drażliwej natury. Wszelakoż zdaniem naszym trudności te nie są właśnie w Piemontie tak wielkie jak w innych państwach, zwłaszcza że odliczywszy tylko sektę Waldenczyków jest zresztą cała ludność katolicką, i prawem kardynalnem ogłoszono tam katolicką religię za religię państwa.

Wnosząc z dość wyraźnych oświadczeń tamtejszych organów kościelnych i z innych zresztą jednoznacznych doniesień, tedy pomieniona ustawa nie znalazła żadnych sympatyj u dobrych katolików. Jakoż ustawa ta zawiera istotnie niektóre postanowienia będące w zupełnej sprzeczności z dotychczasowym zwyczajem i prawami katolickiego kościoła. Między innymi przytaczamy tutaj naprzykład to tylko postanowienie, według którego prawo głoszenia zapowiedzi złożono wyłącznie w ręku władzy cywilnej.

Dawniejsze prawodawstwa, mianowicie z zeszłego stulecia, wyraziły kościołowi nawet w krajach katolickich niejedną szkodę i zadały niejedną przymus. Właściwy sposób myślenia naszego czasu zmienił się całkiem i kto tylko bek uprzedzenia i sumiennie zechce ocenić moralne potrzeby i wymagania terażniejszej generacji, ten zapewne przyzna, że między świecką i duchowną władzą należy teraz więcej niżeli kiedykolwiek zachować ścisłe porozumienie i dobre zachowanie, i że się im wspierać wzajemnie wypada.

Większa część narodów uważała małżeństwo, jeżeli już nie za wyłączny, to przynajmniej za istotny akt religijny, i zawierano związek ten dla dobra przyszłych generacji nader ważny i tyle o moralnych stosunkach towarzystwa stanowiący — z pewną uroczystością religijną obrzędów.

Kościół katolicki uznał najlepiej ten jego charakter, policzając go do rzędu świętych sakramentów.

Przy układaniu pomienionej dla Piemontu ustawy, nie zważano jak się zdaje, wiele na kardynalne zasady kościelne, i niechęciano oddać im podobno sprawiedliwości. *Armonia* robi uwagę, że sakrament małżeństwa stałby się tym sposobem rzeczą tylko podrzędną i nieja-

ko dopełniającym ślubną intercyzę dodatkiem, tudzież, że państwo zatrzymało większą nierównie część władzy w tej mierze dla siebie. Sardyńska zresztą ustawa odstępuje nawet jeszcze dalej od postanowien o mieszanych małżeństwach i tak dalece, że spełnienia ślubów małżeńskich dozwala w wielu wypadkach w obecności *samego tylko sędziego*.

(L. k. a.)

(Depesze telegraficzne.)

**Turyń, 26. czerwca.** Izba deputowanych przyjęła ustawę o statutach banku 94 głosami przeciw 22. Zaraz potem zaczęła się dyskusya nad ustawą o ślubach małżeńskich. — Hrabia Cavour udaje się dziś w podróż do Londynu.

**Rzym, 25. czerwca.** Józef Bonaparte przybył tu z Marsylii.

**Parma, 26. czerwca.** Książęciem dekretem uregulowano atrybucye ministerium państwa. Ministerstwo spraw zagranicznych będzie prowizorycznie z ministerstwem spraw wewnętrznych połączone. — Baron Ward mianowany jest ministrem bez portefeullu, pozostanie jednak w swym charakterze jako pełnomocny minister przy dworze w Wiedniu.

**Werona, 26. czerwca.** Feldmarszałek Radetzky powrócił tu znowu w najlepszym zdrowiu.

(L. k. a.)

## Niemce.

(Sprawa prasy.)

**Frankfurt n. M., 24. czerwca.** Upewniając, że temi dniami odesłano obydwa projekta komisji w sprawach prasy z należytem uzasadnieniem do politycznego wydziału sejmu związkowego. Tym sposobem zbliżyła się sprawa ta znacznie do ukończenia, i można teraz skreślić krótki jej przegląd. — I tak: 22go sierpnia r. z. postanowił był sejm związkowy polecić politycznemu wydziałowi przedłożenie ogólnych przepisów związkowych przeciw nadużyciu wolności prasy; na posiedzeniu z 20. września zażądał wydział polityczny, aby mu w tej mierze dodano ku pomocy kilku ludzi fachowych. Zgromadzenie związkowe skłoniło się do tego żądania, a w pierwszych dniach miesiąca grudnia r. z. zebrał się na obradę ludzie fachowi z Austrii, Prus, z Saksonii i z w. księstwa Heskiego. Jak wiadomo, nie przyszło tam między nimi do zgody; przedłożono przeto dwa odmienne projekta z końcem tego miesiąca, z których jeden ułożyli znawcy fachowi z Austrii, Saksonii i Hessyi, drugi zaś przedłożono ze strony Prus. Wydział polityczny ma się więc wprzódy nad tem naradzać i następnie przedłożyć sprawozdanie zgromadzeniu związkowemu.

(P. Z.)

(Ogłoszenie Frankfurckiej izby handlowej.)

**Frankfurt n. M., 25. czerwca.** Tutejsza izba handlowa wydała dzisiaj następujące ogłoszenie: Zapobiegając niebezpieczeństwu i stratom, jakimi zagraża naszemu handlowi zamierzone przez towarzystwo akcyonaryuszów północnej (Fryderyka Wilhelma) kolei w Kassel wydanie asygnatów kasowych w ilości pół-pięta milionów talarów, oświadczamy w imieniu i zastępstwie tutejszego stanu kupieckiego, że nowe te papiery nie mając żadnej pewności i hipoteki nie będą tutaj za ważne uznawane ani przyjmowane.

(P. Z.)

(Wiadomości bieżące z Sztutgardy.)

**Sztutgarda, 23. czerwca.** Dzisiejszego wieczora przyjechała tutaj królowa, powtórzywszy wprzód jeszcze raz wizytę swoją z Kissingen do Schlangenbad. — Izba pierwsza odbyła dzisiaj pierwsze publiczne posiedzenie, potąd bowiem obradowały tylko różne jej komisye. Na posiedzeniu tem przyjęto ustawę o obligacjach skarbowych wystawionych na imię właściciela. — Krajowi fabrykanci cukru z buraków podali prozbę przeciw zamierzonemu podwyższeniu podatku od buraków. — W izbie drugiej skończono już obrady nad etatem ministerstwa spraw wewnętrznych.

(Pr. Ztg.)

(Kurs giełdy frankfurckiej z 28. czerwca.)

Met. austr. 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 81<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 73<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Akcje bank. — Sardyńskie —. Hiszpańskie 44<sup>13</sup>/<sub>16</sub>. Wiedeńskie 100<sup>3</sup>/<sub>16</sub>. Losy z r. 1834 —; 1839 r. 109.

go nie przyniosło skutku i oprócz wielu umartwień i gorzkich łez żalu i tęsknoty dla szlachetnego a w obliczności Wmość Pana tu stojącego kawalera, żadnym innym nie ukoronowało się fruktem. — Jako tedy rybak po niefortunem skofataniu swęj łodzi i po ostatecznem roztrzaskaniu jęj boków, a oraz po wyczerpieniu wszystkich sił swoich, jednak jeszcze nieutraca nadziei i całą pracę swoją i łódź porzucając, rad się przysiadła do innej, aby choć o siłach swojego towarzysza do jakiegokolwiek dobił się brzegu, tak i pan Ołtarzowski, wyczerpawszy wszystkie swe siły i na jakie go stać było zachody, przysiadł się do mnie i postanowił, jeszcze po raz ostatni mojemi usty i moją głową tego nieprzychylnego u Waszmość Pana i Dobrodzieja tentować szczęścia. Niepotrzebuję ja się tutaj tak dalece rozszerzać z pochwałami serca, umysłu, jakoż i pięknej stateczności mojego klienta, niepotrzebuję wyliczać jego cnót publicznych jakoteż i domowych, w których z najpierwszymi Rzeczypospolitej mężami bez szwanku pomierzyć się może; niepotrzebuję po kolei wyliczać jego innych rzadkiej doskonałości przymiotów, jakoż i nie potrzebuję zajmować się wyszczególnianiem jego, acz małej ale dostatecznej fortuny i uczciwego dobytku, a nakoniec ani wspominać mi trzeba o szlachetnym i na całą ojczyznę sławnym tegoż kawalera

rodzie, klejnocie i kolligacyach, — to bowiem, jako Bogu najwyższemu w Niebie, tak i ludziom na całym świecie aż nadto dostatecznie jest znane i poczęści w wiarygodnych kronikach i księgach, poczęści w obywatelskich sercach zapisane. O tém jednak Waszmość Pana zawiadomić musimy, i żeśmy te niniejsze chęci nasze przed Wielmożną Jejmość Panią a Waszmości Dobrodzieja czcigodną małżonką, jakoteż i przed urodzoną JMćPanną Anną, otwartem sercem wyrazili i onych aprobacją z woli Najwyższego Boga zyskali, teraz zaś przed samym — że Waszmość Panem, jako ojcem i opiekunem a w tej naszej sprawie najwyższym sędzią i trybunałem też w pierwszej i drugiej instancyi approbowane już chęci nasze prezentujemy i z przywoitą pokorą a usilnością o ich ostateczną ratyfikację prosimy. Co że się w łasce Waszmość Pana natychmiast stanie, nieomylną mamy nadzieję.

Wyrznawszy tę oracyę *ex abrupto* i jednym tchem do stóp pana Pułkownika, pokłoniliśmy się znów niziutenko. Pan Ostrowski zaś ruszył z miejsca (a był chłop duży i nas obudwu, także nie ułomków, prznosił wzrostem i budową,) i przystąpiwszy do mnie, rzecze:

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## Prusy.

(Traktat pocztowy między Prusami i Szwecją.)

Między pruskim i szwedzkim rządem zawarto nowy traktat pocztowy na zasadach austriacko-niemieckiego pocztowego związku, którego moc obowiązująca zaczyna się z dniem 1. lipca b. r. Według tego traktatu ustaje dotychczasowy przymus frankowania dla korespondencji do Szwecji. Portorya od pojedynczego 1 lut ważącego listu z Austrii do Szwecji wynosi 24 kr. m. k. Próby towarów i wzory będą przesyłane tylko aż do wagi 3 lutów pocztą listową i płaca aż po wagę 2 lutów włącznie pojedynczo, a nad 2 aż włącznie do 3 lutów podwójną portoryę listową. Od przesyłek z opaską na krzyż płaci się po 4 kr. m. k. za lut; jednak frankowanie powinno się odbyć w miejscu oddania. (L. k. a.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 28. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka 5% 101 $\frac{1}{2}$  p. 4 $\frac{1}{2}$ % z r. 1850 102 $\frac{3}{4}$ , 4 $\frac{1}{2}$ % z r. 1852 103. Obligacje długu państwa 92. Akcje bank. 102 $\frac{3}{4}$  l. Pol. list. zastaw. --; nowe 96 $\frac{1}{2}$ ; Pol. 500 l. 89; 300 l. 152 $\frac{1}{2}$  l. Frydrychsory 13 $\frac{1}{12}$ . Inne złoto za 5 tal. 11. Austr. banknoty 87.

## Dania.

(Festyn wyprawiony dla studentów szwedzkich w Klempenborg.)

**Kopenhaga, 23. czerwca.** Dzisiejsze gazety zawierają obszernie opisanie festynu, który wczoraj popołudniu wyprawiono dla szwedzkich studentów w Klempenborg; w tamtejszej koncertowej sali był najprzód podwieczorek, poczem wszyscy udali się na pewne miejsce w lesie, gdzie mownicę wzniesiono i o napoje ochładzające postarano się; nad trybuną powiewała chorągiew, którą damy w Krystyanii duńskim studentom przeszłego roku na pamiątkę darowały. Profesor Clausen (były minister), rektor tutejszego uniwersytetu, wszedł najpierwszy na mownicę, i powitał zebranych gości; — w mianej przytem mowie rozwinął prawdziwe znaczenie skandynawskiej idey i wyraził nadzieję, że się ta idea coraz bardziej w trzech pobratymczych królestwach z wzajemnym pożytkiem rozwijać będzie. Na to odpowiedział szwedzki magister Swedelins w bardzo pięknych wyrazach i dziękując w imieniu mieszkańców Upsali, wychylił toast na cześć Danii. Po wielu późniejszych mowach i toastach zakończył *Cand. juris* Ploug przydłuższą mowę okrzykiem „hurra“ za „troistą północ“, a na samym końcu prezydent festynu, profesor Clausen spełnił toast za zdrowie „obu królów północnych.“ Poczem około północy udano się okrętem parowym do Kopenhagi, a dzisiaj o dziewiętej godzinie rano odplynęli szwedzcy studenci parostatkami *Berzelius* do Krystyanii. (P. Z.)

## Księstwa Naddunajskie.

(Nadzieje obfitych zbiorów na Wołoszczyźnie.)

Według niezawodnych wiadomości z Wołoszczyzny spodziewają się tam obfitych zbiorów zboża. Dnia 15. b. m. sprzedawano w Warnie kilogram zboża po 58—61 piastrow. (L. k. a.)

## Grecya.

(Rozbójnicy morsey.)

**Syra, 8. czerwca.** Według wiarogodnych wiadomości wylądowało piętnastu rozbójników na dwóch statkach na wyspę Imbros i zrabowali tamtejszych mieszkańców. Tutejsza Nomarchia wezwała w braku greckich statków wojennych komendanta stacyonowanej tu c. k. goelety wojennej *Phoenix* kapitana Zuppis przez c. k. konzula, aby ścigał tych rozbójników morskich. Jakoż rzeczony c. k. okręt wojenny puścił się dnia 7. b. m. w pogoń za rozbójnikami. (Abb. W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

**Ateny, 23. czerwca.** Dla powściągnięcia agitacji religijnej, przedłożono przed kilkoma dniami w izbie deputowanych projekt do ustawy względem stanowczego regulaminu i zakresu działania świętego synodu, jako najwyższej władzy w sprawach duchownych. Izba przyjęła go jednogłośnie i przesłała właśnie senatowi pod dalsze obrady. (L. k. a.)

## Turecja.

(Depesza telegraficzna.)

**Smyrna, 21. czerwca.** Konzularny agent Lafosse mianowany jest w miejsce pana Botta francuskim konzulem w Jeruzolimie; ten ostatni będzie do Bagdadu przeniesiony. Utrzymują, że na to przeniesienie miało wpływ rozwiązanie sprawy o świętym grobie, które się francuskiemu gabinetowi nie bardzo podobało. (L. k. a.)

## Egipt.

(Rewizya w posiadłościach Said Baszy.)

*Journal des Débats* donosi z Alexandryi z dnia 9. czerwca: „Abbas Basza korzystał z odjazdu swego wuja Said Baszy do Europy, aby zrobić rewizję w jego posiadłościach. Drzwi pomieszkania wiejskiego położonego między Damanhur i Alfé rozbito przemocą; ośmset ludzi wdarło się do wnętrza domu, przetrzęśli wszystkie kąty i odeszli potamawszy część ruchomości. Ta razzia przedsięwzięta została pod pozorem, aby zabrać broń i amunicję, którą Said Basza, jak niektórzy utrzymywali, tam w zamiarach rewolucyjnych miał przechowywać. Spodziewano się znaleźć tam zupełną zbrojownię i zarazem kompromitującą korespondencję, i tym sposobem dostać w ręce materyalny dowód spisku już dawno przeciw rządowi przygotowywanego. Ostatecznych rezultatów nieogłoszono jeszcze

dokładnie; wiadomo tylko, że skonfiskowano 75 strzelb myśliwskich i karabinów, po największej części broń zbytkową nowszego wyznazku i cztery działa mniejszego kalibru pochodzące z starego paropływu Said Baszy; przytem uwięziono 53 ludzi ze służby Said Baszy, o których utrzymywano, że są jego strażą przyboczną i kiedyś mieli stanowić rdzeń armii powstańczej. Broń i ludzi odwieziono do cytadeli w Kairo.

Utrzymują, że wice-król ma zamiar, opierając się na dowodach domniemanego spisku żądać od Party, aby całą rodzinę Mehmeta Ali i Ibrahim Baszy wykluczono z następstwa w rządzie Egiptu na rzecz jego syna.

Kwestya względem sprawy sukcesyjnej książąt egipskich jest już załatwiona; za swoje straty w posiadłościach ziemskich mają być wynagrodzeni gotówką, która im w przeciągu półtora roku ma być wypłaconą. (Abt. W. Z.)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

**Lwów, 2. lipca.** Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 18r.40k., żyta 15r.21k., jęczmienia 14r., owsa 7r.45k., hreczki 15r.15k., grochu 17r., kartofli 6r.48k. Cetnar siana po 2r.15k., okłotów po 1r.10k. Sąg drzewa bukowego kosztował 24r., sosnowego 19r. Kwarta krup pszennych 21k., jęczmiennych 13k., jaglanych 19k., hreczanych 15k., mąki żytniej 12k., pszennej 14k.; piwa 10k., wódki przedniej 1r.2 $\frac{1}{2}$ k., szumówki 50k. Za funt masła płacono 36k., łaju 18k., mięsa wołowego 15k. w. w.

## Kurs lwowski.

Dnia 2. lipca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	37	5	42
Dukat cesarski . . . . .	5	43	5	47
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	48	9	52
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	54	1	55
Talar pruski . . . . .	1	44	1	46
Polski kurant i pięciogłówek . . . . .	1	25	1	26
Galicyskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	83	40	83	53

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 2. lipca 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . .	83	30
Przedano „ „ 100 po . . . . .	84	--
Dawano „ „ za 100 . . . . .	--	--
Żądano „ „ za 100 . . . . .	--	--

(Kurs wekslowy wiedeński z 2. lipca.)

Amsterdam 164 $\frac{1}{2}$  l. 2. m. Augsburg 118 $\frac{3}{4}$  l. uso. Frankfurt 117 $\frac{1}{2}$  l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 174 $\frac{1}{2}$  l. 2. m. Liwurna 116 p. 2. m. Londyn 11.47. l. 3. m. Medyolan 118 $\frac{1}{4}$ . Marsylia 139 $\frac{3}{4}$  l. Paryż 139 $\frac{3}{4}$  l. Bukareszt — Konstantynopol — Agio duk. ces. — Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 96 $\frac{13}{16}$  lit. B. —

(Kurs pieniężny na giełdzie Więd. d. 30. czerwca o pół do 2giej po południu.)  
Ces. dukatów stęplowanych agio 26. Ces. dukatów obrączkowych agio 25 $\frac{1}{2}$ . Ros. Imperyały 9.44. Srebra agio 18 $\frac{1}{4}$  gotówką.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. lipca.

Hr. Lazański Wacław, z Przemyśla. — Hr. Łoś August, z Sambora. — Hr. Mier Felix, c. k. szambelan, z Radziechowa. — PP. Illasiewicz Franc., c. k. radzca krym., z Sambora. — Nowosielski Ludwik, z Zborów. — Osmiałowski Szymon, z Janczyna. — Bobowski Konstanty, z Podsadek. — Bogdanowicz Robert, z Litiatyna. — Lewicki Józef, z Bonowa.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. lipca.

Hr. Lanckoroński Stanisław, do Żółkwi. — Hr. Lanckoroński Wiktor, do Żółkwi. — Hr. Kalinowski Władysław i hr. Jabłonowski Antoni, do Turki. — Hr. Oldofredi-Hagen, do Tarnopola. — Hr. Łoś Karol, do Kijowic. — Hr. Borkowski Edward, do Gajów. — Hr. Dzieduszycki Juliusz, do Złoczowa. — PP. Zbyszewski Wiktor, do Kociubinie. — Makomaski Antoni, do Krakowa. — Malinowski Lubin, do Ostrowczyka. — Morawski Konstanty, do Pódhorca. — Drzewiecki Józef, do Remenowa. — Torosiewicz Maurycy, do Truskawca. — Petrowicz Krzysztof i Maszewski Felix, do Krakowa. — Fedorowicz Jan, do Złoczowa. — Wolański Mikołaj i Torosiewicz Franciszek, do Podhajec. — Cywiński Zenon, do Brzeżan. — Bochdan Stanisław, do Zadwórza. — Torosiewicz Michał, do Połtwi. — Gnoiński Alexander, do Krosnego. — Marynowski Józef, do Zarzyc. — Janicki Kornel, do Brzeżan. — Orłowski Oktaw, do Tlustego.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. lipca.

Pora	Barometr w mierze więd. sprrowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 0 97	+ 14 <sup>0</sup>	+ 15 <sup>0</sup>	Północny <sub>0</sub>	bard. pochm. mgła
2 god. pop.	28 1 27	+ 14 <sup>0</sup>	+ 9 <sup>0</sup>	„	„ deszcz
10 god. wie.	28 2 04	+ 12 <sup>0</sup>		„	pochm. „

## TEATR.

Dzisiaj: Opera niem.: „Die Hugenotten.“

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 29.